

Sygn. akt II Ca 227/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Arkadiusz Lisiecki
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera SSR del. Mariusz Kubiczek (spr.)
Protokolant	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa D. G.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 30 grudnia 2014 roku, sygn. akt I C 2100/13

oddala apelację i zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda D. G. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 227/15

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. po rozpoznaniu sprawy z powództwa D. G. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę :

1. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z (...) w W. na rzecz powoda D. G. tytułem zadośćuczynienia kwotę 20.000,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2013 r. do dnia zapłaty,

2. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...). Spółki Akcyjnej z (...) w W. na rzecz powoda D. G. tytułem odszkodowania kwotę 2.008,09 złotych z ustawowymi odsetkami:

a) w zakresie kwoty 578,74 złotych od dnia 10 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,

b) w zakresie kwoty 226,61 złotych od dnia 19 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,

c. w zakresie kwoty 1 203,89 złotych od dnia 29 września 2014 r. do dnia zapłaty.

3. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) (...) Spółki Akcyjnej z (...) w W. na rzecz powoda D. G. tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby kwotę 9.263,52 złotych,

4. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda D. G. tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej kwotę 3.638,00 złotych,

5. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,

6. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) (...), Spółki Akcyjnej z (...) w W. na rzecz powoda D. G. kwotę 5.078,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

7. nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z (...) w W. kwotę 281,00 złotych tytułem zwrotu części nieuiszczonych wydatków w sprawie.

8. nie obciążył powoda D. G. kosztami pozostałych nieuiszczonych wydatków w sprawie, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

W dniu 23 lipca 2013 roku w P. na ul. (...) J. W., kierując samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...) ciągnącym przyczepkę o nr rej. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niestaranne zamocowanie na przyczepce przewożonych arkuszy blachy, doprowadzając do ich upadku na chodnik, w wyniku czego pieszy D. G. doznał obrażeń ciała.

Wyrokiem z dnia 11 października 2013 roku wydanym w sprawie VII K 603/13 Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. warunkowo umorzył postępowanie wobec J. W..

D. G. został przewieziony do (...) Szpitala (...) w P.gdzie rozpoznano u niego otwartą ranę stawu skokowego oraz złamanie kości piętowej. Zastosowano leczenie operacyjne oraz założono opatrunek gipsowy. D. G. przebywał na Oddziale (...) do dnia 3 sierpnia 2013 roku. Został on wypisany ze szpitala ze zaleceniem dalszego leczenia w poradni ortopedycznej.

D. G. kontynuował leczenie w poradni ortopedycznej oraz korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych. Przeszedł dwa zabiegi operacyjne.

Sprawca posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności OC wykupione w Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W..

D. G. zgłosił szkodę do ubezpieczycielowi w dniu 16 sierpnia 2013 roku. Ubezpieczyciel przyznał D. G. kwotę 5.000,00 zł. tytułem zadośćuczynienia.

Zgodnie z opinią biegłego ortopedy:

1. Uszczerbek związany z przebyłym złamaniem otwartym kości piętowej prawej z dysfunkcją ruchową oceniam wg 164.a) na 8%,

2. Badany odczuwa znaczne bóle przeciążeniowo-wysiłkowe kończyny dolnej prawej na poziomie stopy i stawu skokowego prawego. Te dolegliwości przy odchyleniach przedmiotowych uzasadniają stwierdzenie że rokowanie są stabilne .

3. Powód był leczony szpitalnie i ambulatoryjnie ortopedycznie i rehabilitacyjnie w PT. Przebieg pourazowy liniowy bez powikłań typu algo dystroficznych, zapalnych i naczyniowo-nerwowych. Obecnie miejscowo nie ma niepokojących objawów .

4. Powód potrzebował pomocy innych osób ok. 4 godzin na dobę przez okres 3 miesięcy. Po tym okresie stał się zdolny do samodzielnej egzystencji. Cierpienie były znaczne przez 1.5 miesiąca tj. od urazu, po operacji otwartego zespolenia, podczas unieruchomienia gipsowego i oszczędzania kończyny dolnej lewej. Po tym okresie przez okres kolejnych ok. 3 miesięcy cierpienie były mierne. Po tym okresie stopień cierpienia jest lekki z okresami nasilenia przeciążeniowego

5. Rokowanie są pomyślne w tym sensie, że nie ma znacznego naruszenia funkcji (ubytki są nieduże bądź umiarkowane). Nie ma p/wskazań do podjęcia pracy i powrotu do pracy w myśl art. 12 i 13 Ustawy o rentach i emeryturach po wyczerpaniu świadczenia rehabilitacyjnego do 20.05.2014 roku.

Uraz spowodował znaczne naruszenie funkcji przez około 3 miesięcy. Jednak przebieg był liniowy, złamanie zostało wygojone w dość dobrym ustawieniu, odległy wynik czynnościowy jest zadowolający z tendencją do poprawy, i dlatego trwałe naruszenie funkcji jest mniejsze niż w okresie zaraz po złamaniu i w okresie ok. 3 miesięcy od złamania. W przyszłości za ok. 5-10 lat może nastąpić pogorszenie funkcji z powodu entezopatii przyczepu ścięgna Achillesa, ten wątek był brany pod uwagę przy ustaleniu trwałego uszczerbku.

6. Obecnie sprawność dynamiczna jest zadowolająca, powód porusza się samodzielnie, chodzi wydolnie bez kul i innego zaopatrzenia ortopedycznego. Ubytki czynnościowe stawu skokowego są umiarkowane. Nie należy spodziewać istotnego pogorszenia stanu zdrowia narządu ruchu po usunięciu metalu w przyszłości. W przyszłości pozostaje zabieg usunięcia metalu. Ten zabieg nie powinien skutkować istotnych powikłań i utrudnień przez okres powyżej 2-3 tyg.

Zgodnie z opinią biegłego chirurga:

Z punktu widzenia chirurgicznego obrażenia tylnej powierzchni prawej stopy powoda spowodowały trwałe uszczerbek na jego zdrowiu. Trwały, chirurgiczny uszczerbek na zdrowiu D. G. spowodowany skomplikowanym uszkodzeniem kości piętowej ocenił ortopeda. Biegły chirurg ocenił uszczerbek pod kątem blizny pourazowej i pooperacyjnej okolicy pięty prawej. Według punktu (...) Tabeli uszczerbków uszczerbek czynnościowy nimi spowodowany wynosi 2% (po za uszczerbkiem określonym przez ortopedę).

Silne bóle uszkodzonej pięty powód odczuwał przez pierwszy tydzień, a dość silne bóle przez dalsze 2 tygodnie. Przez następne 2 miesiące bóle miały mierne nasilenie, ale wskutek zabiegów, ropienia i opatrunków dolegliwości okresowo nasilały się. Przez pozostały okres- to jest do końca stycznia 2014 roku cierpienia były mierne. Obecnie bóle zdarzają się po chodzeniu, po ucisku i przy zmianach pogody.

Rokowania na przyszłość powoda są dobre i nie zależą od doznanych w 23.07.2014 roku obrażeń ciała. Biegły ortopeda napisał o możliwym przyspieszonym zwyrodnianiu się ścięgna Achillesa. Uwieranie buta i odparzanie się pięty jest możliwe- przez dalsze kilka lat.

Na pięcie powoda mogą się w przyszłości robić odparzenia, pęcherze i otarcia naskórka- np. po założeniu nowego obuwia. Taki proces może być dość długi- gdyż deformacja pięty jest raczej trwała.

D. G. wymagał pomocy i opieki osób trzecich przez pierwsze 5 tygodni tj. do 05.09.2013 roku w wymiarze 5 godzin dziennej pomocy, następnie przez kolejne 3 tygodnie - 4 godziny dziennie, w okresie 10.10.2013 roku - 31.10.2013 roku - 5 godzin dziennie, w okresie listopad - grudzień 2013 roku - 2 godziny dziennie, natomiast w okresie od 01.01.2014 roku do 20.01.2014 roku - 1 godzina.

Prawidłowo prowadzona rehabilitacja już dała efekty, gdyż powód chodzi sprawnie i bez kul. Powód jest, lub będzie w najbliższym czasie zdolny do pracy.

Zgodnie z opinią biegłego psychologa:

1. Powód D. G. w bezpośrednim następstwie wypadku doświadczył krótkotrwałego stresu emocjonalnego pod postacią doznań bólowych, uciążliwości leczenia oraz lęku, typowych dla stwierdzonych u niego problemów zdrowotnych w wyniku przedmiotowego wypadku.
2. Powód D. G. w żadnej w dziedzin życia poznawczego nie ma zakłóceń ani zaburzeń powodujących u niego upośledzenie procesów intelektualnych, myślowych, emocjonalnych i/lub społecznych.
3. Z psychologicznego punktu widzenia zakres zmian powstałych w psychice powoda D. G. w wyniku wypadku spowodowały głównie przejściowe zakłócenia sfery emocjonalnej, które nie będą nasilać się w przyszłości.
4. Prognoza w zakresie odległych psychologicznych następstw wypadku jest pozytywna. Utrudnienia życia codziennego w wyniku następstw wypadku są, od strony psychologicznej, łagodne, a co za tym idzie niemierzalne. Powód D. G. jest skuteczną życiowo w zakresie realizacji przypisanych jej ról społecznych.
5. Powód D. G. nie wymaga wsparcia psychoterapeutycznego, ani farmakologicznego w zakresie stanu psychicznego, a ocena uszczerbku na zdrowiu w wyniku wypadku została już dokonana przez biegłych lekarzy: ortopedę i chirurga.

D. G. cały czas odczuwa ból nogi, ból ten nasila się pod koniec dnia oraz złej pogody. Czasem ból budzi go w nocy. Największy dyskomfort czuje przy schodzeniu ze schodów, gdyż wtedy najbardziej odczuwa ból nogi.

Do tej pory stara się nie dźwigać dużych, ciężkich rzeczy, żeby nie obciążać nogi, zgodnie z sugestiami lekarzy. D. G. nadal ma drut w nodze. Codziennie wykonuje ćwiczenia zalecane przez lekarzy. Poświęca im min. godzinne dziennie.

D. G. korzystał z opieki wykonywanej przez jego żonę, teściową i siostrę. Pomagały mu w poruszaniu się, jedzeniu, przy robieniu posiłku, ubieraniu, zmianie opatrunków. Po wyjściu ze szpitala (...) nie był w stanie poruszać się samodzielnie. Od połowy listopada 2013 roku próbował już chodzić po mieszkaniu przy pomocy kuli, ale nadal korzystał z pomocy.

Wysokość odpłatności za usługi opiekuńcze świadczone przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w P. w 2013 roku wynosiła 18,38 zł.

D. G. poniósł koszt 2.008,09 zł w związku z kosztem leczenia, zakupem leków, rehabilitacją oraz dojazdami do placówek medycznych.

D. G. korzystał z zabiegów rehabilitacji w publicznej służbie zdrowia, oraz prywatnie. Czekają go jeszcze kolejne zabiegi rehabilitacji w postaci pola magnetycznego, lasera i ćwiczeń.

W dniu 23 lipca 2013 roku D. G. zatrudniony był w (...)z siedziba w Ł., na umowę o pracę zawartą w dniu 1 października 2008 roku na czas nieokreślony, na stanowisku kierownika filii P. w pełnym wymiarze czasu pracy. Od dnia 1 lutego 2010 roku D. G. otrzymywał miesięczne wynagrodzenie w wysokości 2.000,00 zł brutto.

D. G. przebywał na zwolnieniu lekarskim od dnia 23 lipca 2013 roku do 29 stycznia 2014 roku.

D. G. otrzymywał świadczenie rehabilitacyjne za okres od dnia 21 stycznia 2014 roku do dnia 20 kwietnia 2014 roku w wysokości 90% podstawy wymiaru, od dnia 21 kwietnia 2014 roku do dnia 18 sierpnia 2014 roku w wysokości 75% podstawy wymiaru.

D. G. nadal pracuje tam, gdzie pracował przed wypadkiem po 8 godzin dziennie z możliwością wcześniejszego wyjścia przy nasilonych bólach nogi. Na chwilę obecną nie musi dźwigać ciężkich rzeczy. Zajmuje się obsługą interesantów, ale sprawność fizyczna wymagana jest na jego stanowisku.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo jest częściowo zasadne.

Powód wniósł o zasądzenie kwoty 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwany kwestionował roszczenie co do wysokości.

Bezsporne w niniejszej sprawie było zaistnienie wypadku z dnia 23 lipca 2013 roku, jak również obowiązek naprawienia powstałej w wyniku tego wypadku szkody przez pozwanego. W toku postępowania pozwany nie kwestionował swej odpowiedzialności. Kwestią bezsporną pomiędzy stronami był również rodzaj obrażeń, jakich doznał powód na skutek wypadku, oraz jego konsekwencje zdrowotne. Pozwany nie kwestionował związku tych obrażeń z wypadkiem komunikacyjnym. Sporna była natomiast wysokość trwałego uszczerbku zaistniałego na skutek wypadku.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego za poniesioną przez powoda szkodę w wyniku wypadku komunikacyjnego jest przepis art. 822 k.c. Zgodnie z tym przepisem zakład ubezpieczeń przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia.

Natomiast podstawą prawną żądania zadośćuczynienia przez powoda jest art. 445 § 1 k.c., stosownie do treści którego Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

W świetle przepisów kodeksu cywilnego podstawowym celem zadośćuczynienia należnego osobie poszkodowanej jest złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Treść art. 445 k.c. pozostawia sądowi swobodę w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala w okolicznościach konkretnej sprawy uwzględnić indywidualne właściwości i odczucia osoby pokrzywdzonej (por. wyrok SN z dnia 16.07.1997 r., II CKN 273/97, LEX nr 286781). Sąd przy tym obowiązany jest wziąć pod uwagę nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia, wiek poszkodowanego oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98. OSNAP 2000/16/626). Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok SN z dnia 28 września 2001 r., 111 CKN 427/00. LEX nr 52766).

Kwestię stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznał powód w wyniku zdarzenia z dnia 23 lipca 2013 r., Sąd rozstrzygnął w oparciu o opinie biegłych sądowych z zakresu ortopedii, chirurgii oraz psychologii. Opinie te Sąd ocenił jako pełne, jasne i logiczne. Opinie te nie były kwestionowane przez strony. I tak zgodnie z opinią biegłego ortopedy uszczerbek u powoda oceniany według pozycji 164a) tabeli wyniósł 8%, natomiast zgodnie z opinią chirurga uszczerbek u powoda według punktu 169 tabeli wyniósł 2%, z kolei biegły neurolog nie znalazł podstaw do stwierdzenia trwałego uszczerbku na zdrowiu u powoda. Uszczerbek przez biegłych ustalony został na podstawie Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 roku (Dz. U. z 2002 roku Nr 234 poz. 1974). Opinie te wzajemnie się uzupełniają. Łącznie uszczerbek na zdrowiu doznany przez powoda w związku z wypadkiem z dnia 23 lipca 2013 roku wyniósł zatem 10%.

Sąd miał przy tym na uwadze, że procentowy rozmiar uszkodzeń ciała jest tylko jednym z kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia i nie determinuje tej kwoty bez uwzględnienia innych okoliczności, a jedynie stanowi pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego odszkodowania (por. wyrok SN z dnia 5.10.2005 r., sygn.

akt 1 PK 47/05, opubl. MPPR 2006/4/208). Przewidziana w art. 444 k.c. krzywda, za którą sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i cierpienia moralne. Nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu polegające na znoszeniu cierpień psychicznych mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 445 § 1 k.c. (por. wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r. V CKN 909/00).

Strona pozwana likwidując szkodę powstałą u powoda wypłaciła świadczenie w kwocie 5.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. W świetle materiału dowodowego zebranego w sprawie uznał Sąd, że wypłacone przez pozwanego zadośćuczynienie jest zbyt niskie i nieadekwatne do doznanych przez powoda uszkodzeń ciała oraz cierpień.

Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, jakie z uwagi na treść art. 445 k.c. winny być uwzględnione przy ustaleniu odpowiedniej kwoty należnej osobie poszkodowanej tytułem zadośćuczynienia. Sąd uznał, iż odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia należnego powodowi jest kwota 25.000 zł. Zadośćuczynienie w tej wysokości w ocenie Sądu nie jest wygórowane, a jednocześnie jest świadczeniem na tyle wymiernym ekonomicznie, aby zrekompensować powodowi jego krzywdę.

Odliczając wypłaconą już przez pozwanego kwotę 5.000 zł Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20.000 zł jak w punkcie pierwszym wyroku.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił jako bezzasadne.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. i zasądził odsetki ustawowe od dnia 15 maja 2013 roku do dnia zapłaty.

Ponadto powód żądał zwrotu kosztów leczenia. Pozwany nie kwestionował przedstawionych przez powoda faktur na zakup leków ani obliczeń powoda w zakresie kosztów dojazdów do placówek medycznych, natomiast kwestionował zasadność żądania zwrotu kosztów leczenia poniesionych na skutek rezygnacji ze świadczeń publicznej służby zdrowia.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Obowiązek kompensaty kosztów obejmuje wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, a więc wszystkie niezbędne i celowe wydatki. Powód w zakresie swojego żądania musi dowieść fakty tworzące jego prawo podmiotowe (art. 6 k.c.), czyli w ramach przesłanki „sumy potrzebnej na koszty leczenia” musi wykazać, że istnieje konieczność przeprowadzenia konkretnie oznaczonego leczenia operacyjnego oraz wysokość sumy potrzebnej na pokrycie kosztów tego leczenia. Dopiero wtedy pozwanego obciąża dowód, że nie jest to suma mu potrzebna na koszty leczenia, ponieważ mogą być one pokryte ze środków publicznych. W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał, iż koszty leczenia poszkodowanego mogły zostać w całości pokryte z takich właśnie środków.

Zgodnie z przedstawionymi rachunkami i fakturami oraz zestawieniem dojazdów powód w związku z leczeniem poniósł koszty w wysokości 2.008,09 zł.

Wobec powyższego na podstawie art. 444 § 1 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem odszkodowania kwotę 2.008,09 zł, o czym orzekł w punkcie drugim wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c. I tak Sąd zasądził ustawowe odsetki w zakresie kwoty 578,74 zł od dnia 10 lutego 2014 roku, tj. dnia przedłożenia dokumentacji medycznej na okoliczność poniesionych wydatków, do dnia zapłaty, w zakresie kwoty 226,61 zł od dnia 19 lutego 2014 roku, tj. od dnia doręczenia pisma z powoda z dnia 6 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz w zakresie kwoty 1.203,89 zł od dnia 29 września 2014 roku, tj. dnia doręczenia pisma z dnia 18 września 2014 roku do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie co do odsetek Sąd powództwo oddalił.

Powód zażądał również zapłaty kwoty 9.263,52 zł tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby. Powód w tym zakresie nie wniósł o zasądzenie odsetek ustawowych za wcześniejszy okres niż od dnia wyrokowania. Pozwany zakwestionował żądanie co do wysokości, kwestionując przyjęta przez powoda stawkę godzinową sprawowania opieki.

Zgodnie z opinią biegłego chirurga opieka nad powodem była konieczna. Opieka ta była rzeczywiście wykonywana przez członków rodziny. W związku z powyższym powodowi należy się renta z tytułu zwiększenia potrzeb, określona w przepisie art. 444 § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Jest to przepis, który nie wymaga, aby wydatki na opiekę zostały rzeczywiście poniesione

Zgodnie z opinią biegłego chirurga i ortopedy powód wymagał opieki osób trzecich w wymiarze: przez pierwsze 5 tygodni - 5 godzin pomocy dziennie, kolejne 3 tygodnie - 4 godziny dziennie, w okresie 10.10.2013 roku - 31.10.2013 roku - 5 godzin dziennie, w okresie listopad - grudzień 2013 roku - 2 godziny dziennie, natomiast w okresie od 01.01.2014 roku do 20.01.2014 roku - 1 godzina dziennie.

Łączny koszt koniecznej opieki osób trzecich nad powodem obliczony poprzez przyjęcie ilości godzin wskazanych przez biegłego sądowego i przy uwzględnieniu stawki godzinowej usługi opiekuńczej świadczonej przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w P. w 2013 roku w wysokości 18,38 zł - wynosi 9.263,52 zł. W ocenie Sądu zakres świadczonej pomocy przez członków rodziny z uwagi na stan powoda po wypadku w pełni uzasadnia zastosowanie stawki obowiązującej wśród profesjonalnych opiekunów.

Wobec powyższego na podstawie art. 444 § 2 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby kwotę 9.263,52 zł.

Ponadto powód żądał zapłaty kwoty 3.638,00 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej. Powód w tym zakresie nie wniósł o zasądzenie odsetek ustawowych za wcześniejszy okres niż od dnia wyrokowania. Pozwany zakwestionował roszczenie co do wysokości, jako nieudowodnione w zakresie żądania renty za okres po dniu 26 września 2013 roku, jako że powód nie wykazał po tej dacie swojej niezdolności do pracy.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa świadczenie rehabilitacyjne przysługuje ubezpieczonemu, który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego jest nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokuje odzyskanie zdolności do pracy. A zatem niezdolność do pracy jest obligatoryjną przesłanką przyznania świadczenia rehabilitacyjnego. W konsekwencji przyjąć należy, iż przez czas pobierania przez powoda świadczenia rehabilitacyjnego, był on niezdolny do pracy.

Renta z art. 444 § 2 k.c. przysługująca poszkodowanemu powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie poszkodowany mógłby osiągać, gdyby nie uległ wypadkowi, a wynagrodzeniem, jakie - w konkretnych warunkach - jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu aktualnej zdolności do pracy. I tak powód przed wypadkiem otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 2.000,00 zł brutto (1.459,00 zł netto). Z uwagi na niezdolność do pracy spowodowaną obrażeniami doznanymi w wyniku zdarzenia z dnia 23 lipca 2013 roku powód przez okres 6 miesięcy przebywał na zwolnieniu lekarskim. W tym czasie otrzymywał kwotę 1.167,00 zł miesięcznie, czyli o ok. 290,00 zł mniej niż gdyby w dalszym ciągu pracował. Następnie przez okres 3 miesięcy powód przebywał na świadczeniu rehabilitacyjnym i otrzymywał 90% podstawy wymiaru, a przez kolejne 4 miesiące (do dnia 18.08.2014 roku) - 75%. Dochód powoda w tych okresach był niższy kolejno o ok. 146,0 zł i 365,00 zł. Zatem łącznie wysokość skapitalizowanej renty wyrównawczej wynosi 3.638,00 złotych (6 miesięcy x 290,00 zł + 3 miesiące x 146,00 zł + 4 miesiące x 365,00 zł).

Wobec powyższego na podstawie art. 444 § 2 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej kwotę 3.638,00 zł.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c., stosownie do wyniku sporu i kosztów poniesionych przez strony. Suma poniesionych kosztów przemnożona przez ułamek wygranej/przegranej stron i pomniejszona o koszty własne daje wynik kosztów ostatecznie należnych od strony przeciwnej. Na tej podstawie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.078,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd na podstawie art. 113 § 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 281,00 zł tytułem zwrotu części nieuiszczonych wydatków w sprawie.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powoda kosztami pozostałych nieuiszczonych wydatków w sprawie przejmując je na rachunek Skarbu Państwa .

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pełnomocnik strony pozwanej w zakresie punktu 3. wyroku w części zasądzającej kwotę 5.735,52 zł, tj. ponad kwotę 3.528,00 zł tytułem skapitalizowanej renty, zarzucając naruszenie:

- przepisu postępowania – art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na wyprowadzeniu przez Sąd z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków niezgodnych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a w rezultacie ustalenie, że zasądzona kwota 9.263,52 zł tytułem skapitalizowanej renty jest odpowiednia i że w konsekwencji został udowodniony fakt poniesienia przez pozwanego kosztów leczenia w wysokości 18,38 zł za godzinę opieki, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż opiekę nad powodem sprawował;.; osoby mu najbliższe, które nie pobierały z tego tytułu żadnego wynagrodzenia, jak również ani powód, ani osoby się nim opiekujące nie byli zobowiązani do ponoszenia publicznoprawnych danin związanych ze świadczeniem opieki, jak ma to miejsce, w przypadku zawodowego opiekuna,

- prawa materialnego - art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § k.c. oraz art. 6 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powoda skapitalizowanej renty tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich i zwrotu kosztów leczenia, przyjmując przy wyliczeniu należnej kwoty stawkę godzinową stosowaną przez profesjonalnych opiekunów w wysokości 18,38 zł, podczas gdy powód nie udowodnił, aby korzystał z odpłatnej, profesjonalnej pomocy osób wykwalifikowanych, a z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż wskazaną pomoc nad powodem sprawowała żona, teściowa oraz siostra, co w konsekwencji skutkowało rażącym zawyżeniem wysokości przyznanej przez Sąd skapitalizowanej renty.

W związku z podniesionymi zarzutami apelant wniósł o zmianę na podstawie art. 386.§,1 k.p.c. rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, a także rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania w I. i II. instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił w oparciu o informację Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w P. w jakiej wysokości wyceniona została odpłatność za usługi opiekuńcze, stawka godzinowa.

W przypadku powoda nie była to pomoc sprawowana przez osoby profesjonalne, gdyż powód nie wymagał opieki intensywnej medycznie od strony fachowej, ale w zwykłych czynnościach życiowych, które zostały prawidłowo zakreślone w oparciu o przeprowadzony dowód z opinii biegłego.

Posiłkując się informacją udzieloną przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w P. /k-30/, zasadnie Sąd Rejonowy przyjął kwotę 18,38 złotych odpłatności za jedną godzinę usług opiekuńczych, a nie jak sugeruje pozwany, iż w takim



przypadku, kiedy pomoc opiekuńcza świadczona jest przez osoby bliskie dla poszkodowanego powoda, to stawka godzinowa za opiekę powinna być ustalona na poziomie 7,00 złotych. Sąd Okręgowy tego stanowiska apelanta nie podziela, ponieważ czas trwania opieki został prawidłowo ustalony i nie jest sporny. Natomiast informacja udzielona przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w P. jest w istocie rzeczy dokumentem wykazującym wysokość odpłatności za usługi opiekuńcze. Zasadnym zatem było przyjęcie przez Sąd Rejonowy stawki godzinowej za usługi opiekuńcze z dokumentu udzielonego przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie wP. Dlatego też nie ma podstaw do tego aby zasądzone przez Sąd I. instancji świadczenie z tytułu kosztów opieki nad powodem ze strony osób trzecich obniżyć.

Z przytoczonych wyżej względów Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego zawiera prawidłowe rozstrzygnięcie, a apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlega na podstawie art. 385 k.p.c. oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przyjmując zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy, gdyż apelacja okazała się bezzasadna.

Na oryginale właściwe podpisy